

Nowe prawo imigracyjne stanu Arizona

Autor tekstu: **Caden O. Reless**

Można odnieść wrażenie, że debata publiczna, jaka ma miejsce w sprawie nowego prawa imigracyjnego stanu Arizona, podzieliła nie tylko społeczność tego stanu, ale całą Amerykę. Linia frontu w tym sporze zdaje się pokrywać po części z tradycyjną linią demarkacyjną między konserwatywnymi republikanami i liberalnymi demokratami, ale również ujawniła inne, stare i nowe pęknięcia przebiegające wewnątrz amerykańskiego społeczeństwa.

Sprawa *new Arizona immigration law* wyraźnie podgrzała atmosferę przed tegorocznym May Day, który również w Stanach Zjednoczonych jest tradycyjnie dniem marszów, parad i innych zgromadzeń w miejscach publicznych, często o wydźwięku politycznym. W tym roku na południowym zachodzie przebiegały one pod znakiem protestów przeciwko nowemu prawu antyimigracyjnemu. Co ciekawe, sprawa ta połączyła pod wspólnym sztandarem przeróżne środowiska, od liberałów, po anarchistów, działaczy lewicowych i kościoły różnych wyznań. W obronie imigrantów przed domniemanymi prześladowaniami stanął też zdecydowanie Kościół katolicki. Kardynał Roger Mahony nie wahał się porównać nowej ustawy senatu Arizony do polityki nazistowskich Niemiec. [\[1\]](#)

Prasa amerykańska odnotowuje z przekąsem, że zaangażowanie w kwestię imigracji pozwoli zapewne Kościołowi katolickiemu na poprawę notowań w obliczu katastrofy ostatnich skandali seksualnych, które groziły mu całkowitą utratą autorytetu.

Na temat twardego kursu przyjętego w polityce antyimigracyjnej przez władze stanu Arizona padło wiele ostrych słów ze strony demokratów z Waszyngtonu. Można przyjąć, że zdecydowana reakcja sekretarza stanu Hillary Clinton, która wyraziła obawy o to, czy nowe prawo nie jest rasistowskie, z pewnością musiała mieć poparcie samego prezydenta Obamy. [\[2\]](#)

Tymczasem nielegalna imigracja do Stanów Zjednoczonych nie jest przecież zjawiskiem całkiem świeżym. Arizona, jako stan pograniczny, zawsze musiała sobie radzić z tym problemem. Długa granica Arizony z meksykańskimi stanami Sonora i Baja California liczy łącznie 626 km. Sprawa tak zwanego „bezpieczeństwa granicy państwowej” z Meksykiem jest naturalnie istotnym elementem życia politycznego w Arizonie i przyciąga uwagę wielu jej obywateli, zwłaszcza ze ścisłego pogranicza, obawiających się napływu nielegalnych pracowników i „importu” meksykańskiej przestępczości. [\[3\]](#) Należy zwrócić uwagę, że sami nielegalni emigranci stanowią według niektórych szacunków blisko 8% obecnej populacji stanu Arizona. Daje to pewne wyobrażenie o skali problemu. [\[4\]](#)

W czasach prosperity i dynamicznego rozwoju gospodarczego tanią, choć często nielegalną siłą roboczą, napływającą przeważnie z południa, tolerowano. Dla wielu obywateli krajów Ameryki Łacińskiej, nadal biednych w porównaniu z północnym sąsiadem, nielegalna emigracja do Stanów Zjednoczonych pozostaje jedyną szansą na godne życie.

Na skutek dynamicznej imigracji obecnie znacząca część populacji stanu Arizona (ponad 20%) jest hiszpańskojęzyczna. Wiąże się to tylko w niewielkim stopniu z historią regionu (dzisiejsza Arizona należała kiedyś do terytorium Meksyku), a przede wszystkim wynika z napływu ludności z terytorium południowego sąsiada w XX i na początku XXI w., trwającą po dziś dzień. W związku z tym dość silną pozycję wśród wyznań zajmuje katolicyzm, tradycyjna religia Iberoamerykanów, do której — według różnych szacunków - przyznaje się ponad jedna czwarta mieszkańców stanu. Wśród anglojęzycznej części populacji dominują wyznania protestanckie.

Od wielu lat w Arizonie utrzymuje się poparcie polityczne dla republikanów, kojarzonych z konserwatywną częścią sceny politycznej. Republikanie zdominowali kluczowe stanowiska. Stanowią większość w senacie stanowym. Dwóch obecnych senatorów Senatu Stanów Zjednoczonych pochodzących z Arizony, John McCain (rywal Baracka Obamy w ostatnich wyborach prezydenckich) i Jon Kyl to republikanie. Przedstawicielką partii republikańskiej jest też obecna pani gubernator stanu Arizona, Jan Brewer, która pod koniec kwietnia bieżącego roku podpisała kontrowersyjny akt prawny, znany pod enigmatyczną nazwą *SB1070*, będącą skrótem od *Senat Bill number 1070*. Warto w tym miejscu poświęcić temu dokumentowi nieco uwagi.

Celem, który przyświecał nowej ustawie, było wzmocnienie federalnego prawa imigracyjnego na terenie stanu Arizona. Nowe przepisy mają umożliwić skuteczniejszą egzekucję prawa

federalnego (*Aliens and Nationality — 8 USC Section 1373*). [5]

SB1070 zobowiązuje do szerszego korzystania z uprawnień przez różne *law enforcement agencies* (LEA — terminu tego używa się w Stanach Zjednoczonych jako nazwy ogólnej dla różnych organów ścigania). Największe oburzenie części opinii publicznej wywołuje paragraf B artykułu 8.:

"B. For any lawful contact made by a law enforcement official or agency of this state or a county, city, town or other political subdivision of this state where reasonable suspicion exists that the person is an alien who is unlawfully present in the United States, a reasonable attempt shall be made, when predictable, to determine the immigration status of the person. The person's immigration status shall be verified with the federal government pursuant to 8 United States Code Section 1373(c)". [6]

Krytykom ustawy nie podoba się zwłaszcza jedno zdanie: „jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że osoba jest obcokrajowcem, który przebywa w Stanach Zjednoczonych nielegalnie, należy podjąć odpowiednie starania, mające na celu ustalenie statusu imigracyjnego tej osoby” (tłum. wł.).

W opinii przedstawicieli wielu mniejszości etnicznych żyjących w Stanach Zjednoczonych sformułowanie to jest nad wyraz niefortunne. Termin 'uzasadnione podejrzenie' jest niejasny, a przez to uznaniowy i budzi zrozumiałe obawy, że policja i inne organy ścigania będą sprawdzać status imigracyjny osoby typując ją do kontroli głównie na podstawie cech wyglądu zewnętrznego czy używanego języka. Przedstawiciele mniejszości etnicznych obawiają się atmosfery przyzwolenia na jawne dyskryminowanie w imieniu prawa, mimo że prawo federalne i stanowe w takich sytuacjach kategorycznie dyskryminacji zakazuje. Trzeba jednak przyznać, że jest również druga strona tego medalu — są nią setki tysięcy nielegalnych imigrantów, obawiających się o swoją przyszłość i skazanych za sprawą zaostrzonych przepisów na życie w nieustannym strachu przed wydaleniem z terytorium Stanów Zjednoczonych.

Napięcia obserwowane przy przeprowadzaniu ustawy przez senat stanu Arizona i towarzyszące jej podpisywaniu przez republikańską panią gubernator wskazują na złożony kontekst społeczno-polityczny zjawiska imigracji w Stanach Zjednoczonych. Brak zdecydowanej reakcji władz federalnych na problem dziurawej południowej granicy budzi coraz bardziej skrajne emocje społeczne, co sprzyja ich instrumentalizacji przez różne ośrodki polityczne. Demokratom nadarza się zrzeczna okazja do konfrontacji z republikanami w imię walki w obronie podstawowych swobód obywatelskich, jak również okazja do przypięcia republikanom łatki rasistów; republikanie mogą przedstawiać siebie jako strażników tradycyjnych wartości i praworządności; Kościół katolicki z kolei może skorzystać z szansy, by odbudować swoją pozycję wśród tradycyjnie wiernych mu warstw ludności. Skomplikowany problem społeczny pozostaje jednak nadal nierozwiązany.

Nie wiadomo, czy rozwiąże go również wzmocniona granica państwowa — budowa strzeżonego ogrodzenia wzdłuż całej granicy Stanów Zjednoczonych z Meksykiem budzi wiele kontrowersji. [7]

Sytuacja gospodarcza w Stanach Zjednoczonych jest obecnie w dalszym ciągu trudna. Drastycznie wzrosło bezrobocie, zwłaszcza wśród niewykwalifikowanej siły roboczej. W stanie Arizona od grudnia 2007 r. bezrobocie podwoiło się z około 4% do blisko 9%. Oznaczało to utratę pracy dla 270 000 ludzi. Ceny domów spadły w tym okresie o 42%. Odnotowywany wzrost zatrudnienia należy do najniższych w Stanach Zjednoczonych. Bezrobocie mocno uderzyło w lokalną gospodarkę wpływając na pogorszenie nastrojów wśród ludności i wydatnie zmniejszając wpływy budżetowe z tytułu podatków. [8]

Budżet stanu Arizona znajduje się w trudnej sytuacji, choć i przed kryzysem był to budżet permanentnego strukturalnego deficytu. Kryzys gospodarczy wymusił w nim kolejne cięcia liczone w miliardach dolarów, co oznacza rezygnację z wielu ważnych programów socjalnych i rozwojowych, ograniczanie wydatków na edukację i pomoc osobom niepełnosprawnym, redukcję zatrudnienia w administracji (największy pracodawca na terenie stanu) i obniżki pensji jej pracownikom. Nie najlepiej dla stanowego budżetu zapowiadają się też kolejne lata fiskalne. Klimat polityczny sprzyjający dzieleniu się własnym dobrobytem z innymi uległ znacznemu ochłodzeniu.

Przypisy:

[1] [Mahony blesses L.A.'s rally](#)

[2] [Hillary Rodham Clinton says Arizona's controversial immigration law invites racial profiling](#)

[3] [Both sides in Arizona's immigration debate use crime argument](#)

[4] [wikipedia, Arizona](#)

[5] [Aliens and Nationality - 8 USC Section 1373](#)

[6] [State of Arizona Senate Forty-ninth Legislature Second Regular Session 2010, SENATE BILL 1070](#)

[7] [wikipedia, United States Barrier](#)

[8] [Governor Proposes Detailed Budget Plan](#)

Caden O. Reless

Ur. w 1980 r. w Polsce. Magister nauk o zachowaniu. Główne zainteresowania autora koncentrują się wokół zagadnień przemian społeczno-politycznych współczesnego świata, socjologii, filozofii i psychologii świadomości.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 06-05-2010 Ostatnia zmiana: 16-05-2010)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7287>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl